№ 34.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 26. KWIETNIA ROKU 1799. w PIĄTEK.

Urządzenie względem ukarania kradzieży i tym podobnych wyſtępkow.

MY FRYDERYK WILHELM z Bożey łaſki Krôl Pruſki etc. Wszem w obec wiadomo czyniemy: Pomnażaiąca ſię od nieiakiego czasu liczba kradzieży, i coraz częſtſze ucieczki złoczyńcow wſkazuią potrzebę poſtanowienia ſtoſownieyſzych kar rozciągnąć ſię maiących na tych, ktorzy po ogłoszeniu ninieyſzego Urządzenia takowych dopuszczą ſię wyſtępkow.— Przy tey odmianie bywſzych dotąd praw karzących, zamiar nasz Oycowſki dąży do tego, abysmy wiernym poddanym naszym spokoyne poſiadanie ich własności zabespieczyli; dla zabieżenia kradzieży i rozboiowi, poſtrach, wrażaiące przykłady wyſtawili, złoczyńcow, ile być może poprawili, a ieżeli poprawić ſię nie zechcą, onym ſpoſobność ſzkodzenia swym współ-Obywatelom odięli. — Dla zupełnego doyścia tego zamiaru, wydaliſmy pod datą dziſieyſzą dla Sądow w tuteyſzych naſzych Miaſtach rezydencyonalnych i w Juryzdykcyach do nich należących, ſądownictwo kryminalne ſprawuiących, osobną Inſtrukcyą, podług ktorey pod dozorem i wspólnie z wyznaczoną z naszego ramienia Kommiſſyą, włożone na nich obowiązki dopełniać maią.— Ta Inſtrukcya niemniey wſzyſtkim Krajowym wyżſzym Magiſtraturom ſprawiedliwości przeſłaną będzie z zleceniem, iżby do czasu ogłoſzenia poprawioney Kryminalney Ordynacyi, przepisy przerzeczoney Kommiſſyi nadane, nietylko ſame, ile być może wykonywały, ale ſubordynowanym ſobie Kryminalnym Sądom potrzebne i ſtoſowne w tey mierze prawidła przepisały. — Przez zachowanie przepisanego w wſpomnioney Inſtrukcyi poſtępowania sposobu, złoczyńcow łatwiey wyśledzić, okradzionemu do odzyſkania ſkradzioney rzeczy prędzey dopomodz, przeciąg inkwizycyi ſkrócić, wyrok przyspieszyć, oraz ucieczce więźnia lub na robotę ſkazanego winowaycy, zapobiedz będzie można. — Co ſię naprzód tyczy poſtanowienia Kar, nadaiemy mocą ninieyszego Urządzenia naſtępuiące przez wſzyſtkie nasze wyższe i niższe Sądy Kryminalne zachować ſię powinne przepisy, które iednak w przypadkach pod rozpoznanie Sądow woyſkowych należących, zaſtoſowane być nie maią.

§. 1. Przy ukaraniu złodzieiow i rozbòynikow, pilnie rozgatunkować należy, czyli złoczyńca proſtą kradzież pierwszy, drugi, lub trzeci raz, lub z uciążaiącemi ſtoſunkami popełnił; czyli iuż dawniey o gwałtowuą kradzież lub rozbóy, raz lub po kilkakroć był obwiniony, kupy złodzieyſkiey był uczeſtnikiem, lub w zamiarze kradzieży albo rozboiu ogień podniecał.

§. 2. *Pierwszy raz popełniona proſta kradzież.* Złodziey pierwſzy raz o proſtą kradzież przekonany, na ciele karany, a ieżeli takowe ukaranie na nim użyte być nie może, albo za niedoſtateczne uznane będzie, na zamknięcie w domu poprawy na ciche więzienie, lub na robotę ręczną ſkazany być ma.

§. 3. Czyli do chłoſty cielesney kańczug lub rozgi użyte, iak wielka ich liczba naznaczona, i czyli takowa kara od razu iednego, albo w dwòch lub trzech po sobie idących, bądź w rożnych dniach rozciągniona być ma, to zależeć będzie podług §. 4.—7. od decyzyi Sędziow wyrok piszących.

§. 4. Przy wyznaczeniu takowey kary, na płeć, wiek, zdrową lub ſłabą komplexyą ciała, także na insze oſobiſte ſtoſunki złoczyńcy mieć wzgląd, a zatym i w tey mierze przy inkwizycyi potrzebną uwagę w Aktach zapisać należy. Jeżeli zachodzi obawa, iżby chłoſta zdrowiu, ukarać ſię maiącego, mogla być szkodliwą, wtedy zdanie Fizyka mieyſkiego lub Powiatowego, lub Chirurga zaciągnąć trzeba, w każdym zaś razie Sędzia inkwiruiący projekt, przydać powinien, iakie ukaranie nayprzyzwoitsze być może.

§. 5. Leksza lub oſtrzeysza chłoſta wprawdzie od Sędziego wyrok piszącego zależy, wſzelako ten przytym z obowiązku swego na wſzyſtko mieć wzgląd powinien, co ſię w inkwizycyi okazało, i co zmnieyszenie lub oboſtrzenie kary ſtanowić może.

§. 6. Leksza chłoſta może mieć mieysce dla przeszłych nieſkazitelnych poſtępkow, ponieſionych nieszczęść i wynikłego ztąd zupełnego braku sposobu życia, dla dowiedzioney podſtępney obcey namowy, otwartego wyznania przed zaszłą konwikcyą, nikczemności ukradzioney rzeczy, lub nakoniec, dla naſtąpionego zupełnego zwrotu oney.

§. 7. Oſtrzeysza chłoſta wtedy będzie wyznaczona, gdy złoczyńca przed aresztem ſwoim iuż kilkakroć popełnił kradzież, za którą ieszcze kary nieodnioſł, gdy chytrym lub azardownym ſpoſobem przygotowania do kradzieży uczynił, gdy wyſtępek w nocy, na jarmarku, albo w tłumie ludzi popełnił, gdy rzecz ukradziona znaczney ieſt wartości, albo z iſtoty ſwey przez właściciela nie mogła być w zamknięciu trzymaną, lub dla dobra powszechnego, bądź dla publiczney ozdoby wyſtawioną, bądź przy zaszłym pożarze lub powodzi wyratowaną, albo samemu złoczyńcy do ſtarannego zachowania powierzoną była; tudzież Czeladź swoie Państwo, uczniowie lub Towarzyſze ſwych Mayſtrow, ieden wſpół-mieszkaniec drugiego okradł, nakoniec gdy złoczyńca przez krnąbrny upor inkwizycyą przedłużył, albo bez ſłuſznego powodu od wyroku ſądowego appellacyą założył.

§. 8. Takowa poſtanowić ſię maiąca chłoſta, odprawić ſię powinna w więzieniu, przez iednego lub dwoch na obluzie będących ſtrożow, w przytomności ſamego tylko Sędziego, ktorego ieſt obowiązkiem ukaranego napomnieć, nauczyć go iakich uczciwych śrzodkow wyżywienia ſwego chwycić ſię powinien, i oſtrzedz o karach, iakie iego za dalszym dopuszczeniem ſię kradzieży czekaią.

§. 9. Jeżeli chłoſta cielesna za niemogącą bydź użytą lub za niedoſtateczną uznana bądzie, na ów czas zamiaſt oney lub procz niey, Sędzia na zamknięcie w domu poprawy, lub ciche więzienie, lub też na ręczną robotę z wyznaczeniem przeciągu czasu wędle prawideł w powszechnym prawie kraiowym zawartych, winowayce wſkaże.

§. 10. Jeżeli wſkazany na karę lub ukarany, mimo otrzymaną przeſtrogę z domu poprawy lub z więzienia uciecze, lub przez ucieczkę od włożoney na ſiebie ręczney pracy usunie ſię, wtedy ſkoro złapany będzie, za takową ucieczkę rowną odnieſie karę, iak gdyby był pierwszy raz o proſtą kradzież przewiedziony.

§. 11. *Powtorna proſta kradzież.* Jeżeli przekonany o kradzież i za onę podług ninieyszego urządzenia lub w miarę inszych prawnych uſtaw w tych kraiach, lub w obcym Państwie przez wyrok ukarany złoczyńca, powtorną proſtą kradzież będzie miał ſobie dowiedzioną, wtedy procz oſtrzeyſzey chłoſty, oraz na zamknięcie w domu poprawy, lub w więzieniu, lub na ręczną pracę wſkazany bydź powinien. Co do przeciągu czasu, ten wedle powyższego przepisu, od zdania Sędziego zależeć będzie, ucieczka zaś w takowym razie tak ukaraną bydź ma, iak gdyby zbiegły złodziey trzeciey dopuścił ſię kradzieży.

§. 12. *Trzecia proſta kradzież.* Za popełnioną, przez ukaranego dwa lub więcey razy dla proſtey kradzieży złodzieia nową kradzieżą, chłoſta cielesna nietylko nadzwyczaynie oboſtrzoną, ale złodziey poty w domu poprawy trzymany bydź powinien, poki Zwierzchność tego domu nie przekona ſię, że złoczyńca przez wytrzymane kary iſtotnie poprawił ſię, że ieſt w ſtanie wyżywienia ſię uczciwym ſposobem, i że przez uwolnienie iego, nie zachodzi obawa dla publicznego bespieczeńſtwa. Jedynie tylko w takowym przypadku Sąd, u ktòrego wyrok zapadł, na doniesienie przez Zwierzchność domu poprawy, na uwolnienie zezwolić ieſt mocen.

§. 13. Jeżeli złodziey do czasu swey poprawy na zamknięcie wſkazany ucieknie, za uchwyceniem ſwym tak powinien bydź ukarany, iąk gdyby ſię gwałtowney dopuścił kradzieży. Rownego nie uydzie ukarania ten, ktorego w nadziei naſtąpioney poprawy wypuszczono, ieżeli mimo otrzymaną przeſtrogę w przyszłym czaſie o nową kradzież przewiedziony będzie.

§. 14. *Kradzież z uciążaiącemi ſtoſunkami.* Obięta w §. 2. 13. różnica między kradzieżami raz, dwa, lub trzy razy popełnionemi i ukaranemi, mieyſca znaleść nie ma, ſkoro uciążaiące około niey zachodzą ſtosunki. 1.) Gdy kradzież w Krolewſkich lub Krolewiczowſkich zamkach, publicznych magazynach, ſkładach, domach pocztowych, lub inszych publicznych gmachach popełnioną zoſtała. 2.) Gdy pieniądze lub rzeczy ſkradzione zoſtały, które Monarszę, Krolewiczom, i Krolewnom domu Krolewſkiego, kościołom, pobożnym funduszom, lub publicznym zgromadzeniom należą, lub urzędom pocztowym były powierzone. W takowych zdarzeniach, ieżeli obiekt ukradziony ieſt mnieyszey wartości, kara wedle §. 11. iak za powtorną proſtą kradzieżą, inaczey wedle §. 12 rownie iak gdyby złoczyńca iuż był dwa razy za kradzież ukarany, rozciągniona bydź powinna.

§. 15. *Pierwſza gwałtowna kradzież.* Gwałtowna kradzież popełnia ſię przez dobycie ſię lub niebeſpieczne weyście, przez wyłamanie drzwi, ſkrzyń, lub inszych zamknięć, przez dorobione klucze, wytrychy, lub insze narzędzia, oderznięcie lub inszym gwałtownym sposobem ukradzenie, z pocztowych lub podrożnych, lub inszych poiazdow, kufrow, bądź pakow znaczney wartości, lub gdy złoczyńca grożąc gwałtem właścicielowi lub ſtrożowi rzeczy w bronieniu kradzieży był na przeszkodzie, albo dla popełnienia oney targnął ſię na kogo aczkolwiek onemu przez to bolu żadnego nie zadał.

§. 16. Przekonany pierwszy raz o kradzież powyższym lub temu podobnym spoſobem, gwałtownie wykonaną na nadzwyczayną chłoſtę wſkazany, i w miarę okoliczności na rok lub więcey lat w oſtrym domie poprawy osadzony bydź ma; z ktòrego nie wyidzie poki nie dowiedzie, iakim sposobem nadal uczciwie wyżywić ſię będzie w ſtanie.

§. 17. Ucieczka z takiego ſurowego domu poprawy, za ponowienie wyſtępku poczytana będzie.

§. 18. *Powtorzona gwałtowna kradzież.* Jeżeli za popełnioną gwałtowną kradzież raz ukarany złoczyńca drugi raz o powtorną gwałtowną, bądź znaczną kradzież przewiedziony zoſtanie, wtedy wyrok na częſte surowe chłoſty, i zamiaſt poſtanowioney liczby lat, na zamknięcie do czasu udarowania go wolnością naſtąpić powinien.

§. 19. Uwolnienie wſkazanego tym sposobem złoczyńcy, wtedy tylko mieysce mieć będzie, kiedy po ściſłym wybadaniu ſię dowodnie okazano być może, iż przez kilka lat nienagannie sprawował ſię, że będzie mogł nadal mieć uczciwy sposob życia, i że zgoła ſkutek powziętey o poprawie iego nadziei odpowie.

§. 20. Jeżeli takowy do czasu udarowania ſiebie wolnością w domu poprawy osadzony aresztant uciecze, ſchwytany do Cuchtauzu lub Fortecy oddany będzie, i przez pięć lat dobrodzieyſtwa wolności ſtanie ſię niegodnym.

§. 21. Rownemu ukaraniu podpadnie ten, ktòry po otrzymaney wolności nowey dopuści ſię kradzieży.

§. 22. *Pierwszy raz popełniony rozboy.* Jako rozboynik będzie karany złodziey, ktory dla wykonania kradzieży iednego lub więcey ludzi biciem, wiązaniem, zatkaniem uſt, lub inszym sposobem bezſilnemi czyni przeszkodzenia kradzieży albo schwytania sprawcy.

§. 23. Kto pierwszy raz dopuści ſię rozboiu, ten ieżeli powszechne Prawo Krajowe w zachodzącym zdarzeniu ſurowszey kary nie ſtanowi, po kilkakroć iak nayoſtrzey chłoſtany, i do czasu naſtąpioney łaski uwolnienia w Cuchtauzie lub w Fortecy osadzony zoſtanie.

§. 24. Za ucieczkę lub popełnioną po wypuszczeniu swym powtorną znaczną kradzież, dożywotnią karę w Cuchtauzie lub w Fortecy na ſiebie ściągnie.

§. 25. *Powtorzony rozbòy.* Przekonany o powtorny rozboy ieżeli powszechne Prawo Kraiowe na popełniony wyſtępek surowszey kary nie ſtanowi, publicznie smagany, z dobrey ſławy wyzuty, na twarzy piętnowany, i na całe życie do Fortecy odeſłany być ma, gdzie od drugich więźniow odłączony będzie, ażeby ſpołeczności ludzkiey nie był ſzkodliwym.

§. 26. *Kupy złodzieyſkie.* Ci, którzy przekonani zoſtaną, że weszli w związki końcem formalney profeſſyi ſpołeczney kradzieży, ieżeli przy popełnionym przez takową kupę złodzieyſką wyſtępku ſami byli czynnemi, albo uboeznym ſposobem do niego przyłożyli ſię, tak karani będą, iak gdyby rozboy popełnili §. 22. 25.

§. 27. *Podniecanie ognia.* Jeżeli kto będzie przewiedziony, że w zamiarze kradzieży lub rozboiu ogień wzniecił, ten za zdarzonym ztąd pożarem, karom w §. 22. 25. na rozboynikow poſtanowionym popadnie, gdyby w takowym razie powszechne prawo kraiowe oſtrzeyſzey kary nie obeymowało. Co zaś gdyby ſprawca przed wybuchnięciem pożaru żal swoy okazał, i pożarowi ſam zapobiegł, wtedy takowe niedopełnione podpalanie, tylko z kradzieżą pod uciążaiącemi okolicznościami (§. 14.) zaszłą, porownane bydź ma.

§. 28. *Utaienie złodzieiow.* Kto w zachowaniu lub utaieniu kradzionych rzeczy złodzieiowi rozmyślnie dopomaga, onemu w mieszkaniu ſwym schronienia dozwala, lub iakikolwiek bądź sposob zataienia wyſtępku, uniknienia aresztu, lub ratowania ſię z niego przez ucieczkę podaie, taki będzie karany, iak gdyby proſtą kradzież ſam popełnił. Wszakże za takowe rozmyślne uczeſtnictwo z rozboynikami, kupami złodzieyſkiemi, lub palaczami, w miarę okoliczności karze na gwałtowną kradzież wyznaczoney (§. 15) podpadnie.

§. 29. *Kupowanie lub zaſtawianie kradzionych rzeczy.* O tych, ktorzy mimo mianą wiadomość kradzione i złupione rzeczy kupuią, lub w zaſtaw przyimuią, mowi powszechne prawo kraiowe.

§. 30. *Fałſzowanie monet, dokumentow etc. i insze oszukania.* Podobnie względem tych, ktòrzy fałszywą monetę biią, worki kass publicznych, lub dokumenta fałszuią, ſtęple czyli pieczęcie dorabiaią, lub insze takowe oszukańſtwa popełniaią, Sądy zachowaią ſię tym czaſem wedle prawideł w powſzechnym prawie kraiowym zawartych; wszelako za mnieysze przewinienia tego rodzaiu: z ſtosunkiem do ninieyszego urządzenia, niemniey także cielesną chłoſtę, i zamiaſt więzienia w cuchtauzie lub fortecy, zamknięcie w domu poprawy poſtanowią, za cięższe zaś wyſtępki uznaią, ażeby złoczyńca po wytrzymaney karze, oddany zoſtał do domu roboczego do czasu, gdzie poprawa iego okaże ſię, i pewno będzie, że uwolnienie iego szkodliwych za ſobą nie pociągnie ſkutkow.

§. 31. Swawolny żebrak, gwałtownie do izby mieszkalney wdzieraiący ſię, albo przez groźbę jałmużnę wymuſić uſiłuiący, rôwnie karany być ma, iak gdyby proſtą kradzież popełnił. Jeżeli uſtnie lub piśmiennie założeniem ognia lub biciem groził, karze na gwałtowną kradzież w §. 16. poſtanowionym podpadnie.

§. 32. Gdyby w poſtępowaniu podług przepisow w ninieyszym Urządzeniu zawartych, wątpliwości względem powszechnych reguł, a mianowicie o to zachodziły, iakim sposobem ma być ukaranie zaſtosowane, gdy wyſtępki rodzaiu rozmyślnie albo przypadkowo, albo tylko uproiektowane, lub też w części tylko popełnione, lub wykonane zoſtały, wtedy Sądy poſtąpią ſobie podług prawideł powszechnego prawa kraiowego, i wedle nich wyroki wydawać będą.— Ażeby zaś ninieysza uſtawa do każdego wiadomości doszła, niezwłocznie do gazet i pism publicznych *Intelligentz-blätter* zwanych, w wszyſtkich Prowincyach ſposobem dodatku przyłączona, i takowe oney ogłoszenie od czasu do czasu ponawiane, niemniey drukowane Exemplarze w mieyscach przez urzędy mieyscowe, Policyine do tego wyznaczonych publicznie przybite być maią. — Originał tey uſtawy własną ręką naszą podpisaliśmy, i pieczęcią naſzą Krolewſką ſtwierdzić rozkazaliśmy. — Działo ſię i dan w Berlinie d. 26. Lutego 1799. (L.S.) FRYDERYK WILHELM.

DE GOLDBECK.

z Wiednia dnia 17. Kwietnia.

Kilkunaſtu arkuszowe dodatki do Gazety Dworſkiey, zawieraią szczeguły iuż znajomych bitew, tudzież obszerne wyszczegulnienie zabitych officerow we wſzyſtkich akcyach. Z wyszczegolnienia tego okazuie ſię, iż w bataliach zaszłych w kraiu *Rzeszy* na dniu 24. 25. i 26. Marca zgineli ieden Feld-Marszałek Xze *Fürſtenberg*, 2. Pułkownikow, 2. Kapitanow, 1. Adjutant, 12. Porucznikow i Chorążych. Rannemi zoſtali 1. Pułkownik, 2. Podpułkownikow, 2. Rotmiſtrzow, 2. Majorow, 15. Kapitanow, 45. Porucznikow i Chorążych. W niewolę zaiętych 1. Podpułkownik, 2. Majorow, 12. Kapitanow, 53. Porucznikow i Chorążych. W bataliach pod *Weroną* i *Legnago* na dniu 26. Marca, ranni, F. M. L. *Kaim*, Generał-Majorowie Baron *Liptay* i *Minkwitz*, tudzież 3. Pułkownikow, 5. Majorow, 5. Rotmiſtrzow, 35. Kapitanow, 69. Porucznikow i Chorążych. Zabici Podpułkownik Hrabia *Mercandin*, 3. Kapitanow i 11. Porucznikow. Zaięci w niewolę, 1. Major, 10. Kapitanow, 29. Porucznikow i Chorążych. W batallij pod *Magnan* dnia 5. Kwietnia. Ranni. Generał-Majorowie *Kowachewich* i *Roos*, tudzież F. M. L. *Mercandin* w nogę. 3. Pułkownikow, 4. Majorow, 5. Rotmiſtrzow, 22 Kapitanow, 71. Porucznikow i Chorążych. Zabici, 2. Majorow, 1. Rotmiſtrz, 9. Kapitanow, 16. Porucznikow i Chorązych. Zaięci w niewolę, 1. Major, 1. Rotmiſtrz, 21. Kapitanow, 25. Porucznikow i Chorążych.

Nadzwyczayny 1oty dodatek do Gazety Dworſkiey ieſt w treści naſtępuiącey.

O ſkutkach oſtatniey bitwy przy *Magnan*, donioſł F. M. L. *Kray* daley, iż nieprzyiaciel opuścił ieszcze d. 6. *Isolla della Scala*, rownie iak *Villafranca*, i z swoią tylną ſtrażą przed *Roverbella* ſtanął; lecz naſtępnego dnia cofnął ſię przy *Goito* za *Mincio*, to mieysce mocno osadził, a z resztą tey tylney ſtraży ku *la Volta* pomaszerował, co kazało ſię domyślać, że albo chce garnizon w *Peschiera* wzmocnić, albo tam więcey żywności dodać. To

ſkłoniło F. M. L. *Kray* do pomknienia naszey przedniey ſtraży pod Generałem Majorem Hr: *Hohenzollern* aż do *Villafranca*; Generała Hr: *St. Julien* poſtał z 3. batalionami, kilkunaſtą ſtrzelcow i iazdą za *Mincio* do *Vallegio*, dla bronienia moſtu, dywizyom F. M. L. *Zopf* i *Kaim*, dla wspierania pierwszego, iedney przy *Leche*, drugiey w lewą ſtanąć kazał; dywizye zaś F. M. L. *Frölich* i *Mercandin* tymczasowo w tyle przy *Isola della Scala* zoſtawił, dla okrycia *Thon i Tartaro* z lewym naszym ſkrzydłem. Do *Isola della Scala* przywieźliśmy około 200. rannych, częścią naszych, ale naywięcey nieprzyiacielſkich, i Generała nieprzyiacielſkiego *Pigeon*, który zaraz dnia 7. w nocy na ſwoią ranę umarł. Strata nieprzyiacielſka była znaczna.

Szczeguły batalij pod *Magnan* są naſtępuiące: „F. M. L. *Kray* poſtanowił nieodpierać *Francuzow* w przeyściu ich przez *Adygę*, lecz z całą armią tył im zaiąć w mieyscu ich przeyścia. Podzielił więc armią swoią na trzy kolumny, pierwsza pod dowodztwem F. M. L. *Marcandin* miała poyść przez *Pozzo*, druga pod F. M. L. *Kaim*, przez *Capavid*, trzecia pod F. M L. *Zoph* przez *Scudo orlando* czwarta pod F. M-L. *Frölich* miała ſkładać korpus odwodowe. Na dniu 5. o godzinie 10. zrana, wyruszyły wspomnione kolumny, pierwsza spotkała nieprzyiaciela ieszcze przed *Pozzo*, którego znalazła tak nieprzełamanie mocnego, iż po nieiakiey walce gdy F. M L. *Marcandin* ranionym zoſtał, muſiała nakoniec uſtąpić z placu, w którey to okoliczności część regimentu *Preſſa* doſtała ſię w niewolę. Pokazało ſię potym iż nieprzyiaciel chciał sam nas trzema kolumnami attakować i że F. M. L. *Marcandin* na iedną z kolumn do attakowania przeznaczoną natrafił. F. M. L. *Kray* znaydował ſię na czele drugiey kolumny w czaſie gdy ſię dowiedział o złym położeniu pierwszey. Wziąwszy przeto z sobą 9. batalionow pospieszył iey na pomoc, i odparł nieprzyiaciela. W tey okoliczności Generał *Roos* w głowę ranny zoſtał. Zaledwie tym ſposobem pierwsza kolumna wyszła z niebespieczeńſtwa, kiedy inna pod dowodztwem F. M. L. *Kaim* znowu mało o zgubę przyprawioną nie zoſtała, gdyby kolumna odwodowa F. M. L. *Frölich* nie przyszła iey na odſiecz. Naoſtatek o godzinie 4. po południu kolumna F. M L. *Zoph* złamaną iuz była, lecz za nadeszłym poſiłkiem od F. M. L. *Kray* nieprzyiaciel zupełnie odpartym zoſtał. Przednia ſtraż pod G. *Hohenzollern* dość pomyślnie z początku poſtępowała zaiąwszy *Villa Franca* i *Isolalta*, lecz ponieważ nieprzyiaciel znacznie swoią ſiłę zwiększył i za szczęśliwym poſtępowaniem trzech kolumn nieprzyiacielſkich, ogień do *Werony* zbliżał ſię, przeto G. *Hohenzollern* poſtanowił roſtropnie cofnąć ſię w porządku ku *Toſſobon*, lubo wkrotce pod bokiem także iego zachodziły utarczki. Nakoniec nieprzyiaciel ze wszyſtkich ſtron cofnąć ſię był przymuszony. Nadeszła noc przeszkodziła dalszemu iego ściganiu, nazaiutrz poszła za nim pogoń a woyſka nasze zaięły *Vallegio*, *Villafranca*, *Isola della Scala*. Nieprzyiaciel cofnął ſię do *Roverbella*, i pod *Goito* przez *Mincio*, dywizya G. *Serrurier* poſtaną zoſtała ku *la Volta* dla uważania *Vallegio*, i drogi od *Mantui* do *Peschiara* idącey.

Arcy-Xiąże *Konſtantyn* drugi ſyn Imperatora *Roſſyiſkiego* iadący do armii *Włoſkiey* za ochotnika, przybył tu na dniu 11.— Generał *Francuzki Scherer* kommenderuiący armią we *Włoszech*, przenioſł na dniu 18 Marca ſwoią kwaterę głowną z *Medyolanu* do *Mantui*. Na dniu 25 trzy tyſiące woyſka *Francuzkiego* wkroczyło do *Florencyi*. Kommendant udał ſię zaraz do Arcy-Xiążęcia dla oświadczenia mu, aby naſtępuiącey nocy z całą familią ſwoią i ſprzętami udał ſię w podroż, co też do ſkutku przywiedzionym zoſtało. Na dniu 26. utworzona była municypalność w *Florencyi*, ktorey prezydentem profeſsor *Fontana* ieſt poſtanowiony.— Papiez był także przywiedziony do wyiechania do *Parmy*.

z Londynu dnia 9. Kwietnia.

Dnia onegdayszego Lord *Bridport* wyiechał do *Portsmouth*, dla udania ſię przed *Breſt* z ſiedmiu okrętami liniowemi i iedną fregatą. Przyłączyło ſię do niego 5. okrętow liniowych wyszłych z *Plimouth*. Sam Lord znayduie ſię na okręcie *Royal Georges* od 100. armat. Jeżeli flotta *Francuzka* chciałaby wypłynąć, będzie od niego zbliſka podſtrzeganą.— G. *Cuyler* i *Tarleton* przybyli do *Lizbony*.

Karol *Roland* mniemany emigrant *Francuzki*, i nieiaki *Poppleton* pisarz banku, zoſtali aresztowanemi za korrespondencyą z nieprzyiacielem.— Wiadomość o zabraniu kilku *Francuzkich* okrętow przed *Alexandryą*, ieszcze ſię nie potwierdziła.— Trzy Regimenta milicyow wypłynęły z *Portsmouth* do *Irlandyi*.

Bill podany przez P. *Beresford* w celu odięcia prawa do elekcyi osobom, ktoreby należały do buntu, odrzucony zoſtał przez Parlament *Irlandzki*, z powodu, iżby niemogł ſłużyć, iak tylko na rozdrażnienie ludu w tym momencie, i żeby to było rozszerzyć pożar zamiaſt onego ugaszenia.

Kanclerz ſkarbowy *Irlandzki* okazał potrzebę dalszego utrzymywania kosztem Kroleſtwa milicyow *Angielſkich*, ktore ſię tam teraz znayduią. Przykry ſtan rzeczy czyni ieszcze ich bytność potrzebną w *Irlandyi*. Niemogł nawet zapewnić, czyli nie będzie wypadało żądać większych poſiłkow od *Anglij*; lecz na ten moment dosyć będzie na ſummie 700. tyſięcy funt szterl:

W milicyi *Northumberland* ieden żołnierz po odebranych 200 kijach zoſtał odpędzonym, na grzbiecie miał przypięty napis: Jakobin ktory publicznie i kilkokrotnie oświadczył ſię za zasadami *Francuzkiemi*.— Naynowsza moda Dam tuteyszych ieſt noſić na ſzyi koloretkę szeroką z blachy złotey lub ſrebrney, ktora wiele ma podobieńſtwa do obroży. Ponieważ w tym czaſie wiele żon poporzucało mężow swoich, przeto lubiący żarty radzą aby na każdey takowey blasze imie męża było wyrażone dla tym łatwieyszego zbiegłych żon schwytania.

Seſſya Parlamentu dnia 5.— Izba niższa w wydział uformowana, wotowała na zaciągnienie pułtora miliona w biletach ſkarbowych. Lord Adwokat *Szkocki* podał bil na pomnożenie summ zaręczonych w przypadkach kryminalnych, i na upoważnienie w niektorych zdarzeniach areſztu oſkarżonych w części W. *Brytanij* nazwaney *Szkocyą*. Przytacza w tey mierze to co ſię ſtało *Archibaldowi Grey*, ktory oſkarżony o przeſtępwo podpadaiące zaręczeniu, przyſtawił ie w momencie swego aresztu, i natychmiaſt zniknął; znayduie ſię teraz w pewnym mieście *Niemieckim*, na czele iednego wydziału poſtanowionego na zniszczenie kraiu, i porozumiewa ſię z spiſkowemi.— Pozwolono na przeczytanie bilu.

z Paryża dnia 8. Kwietnia.

Dyrektoryat Wykonawczy odebrał urzędową wiadomość o zaięciu *Florencyi* i *Liworny* przez woyſka Rzpltey. Wielki Xiąże oddalił ſię do *Wiednia*. Woyſka *Toſkańſkie* okazywały chęć czynienia odporu, lecz ta nie długo trwała. *Paryż* spodziewa ſię wkrotce oglądać rzadkie osobliwości z gabinetow *Toſkańſkich*, tak iak teraz bawią go osobliwości *Turyńſkie*, a mianowicie *tabula Isiaca*, czyli tłumaczenie hieroglifow *Egipſkich*. W *Liworno* woyſka nasze znalazły dosyć ieszcze sprzętow *angielſkich*

Oſtatnie wiadomości z *St Domingo* przywiezione do *Francyi* na ſtatku przybyłem z *Nantes*, donoszą, iż ta Osada zawsze ieſt wierną Rzpltey, i że spokoyność nie była tam naruszoną od czasu wyiazdu Agenta Dyrektoryatu. Ten ſtatek nazwany *le Furet*, wypłynął z *Kapu* dnia 29. Lutego, a przybył do *Nantes* 30. Marca.

Dziennik *Przyiaciel Praw* zawiera w sobie Liſt z *Grenoble* pod dniem 27. Marca w naſtępuiącey osnowie: „Twoie pismo i większa część innych ktore maią zwyczay przepisywania go, powtarzały, iż Gen: *Championnet* poddał ſię Agentom Rządowym. Mogłoby ſię zdawać, iż ſię lękano iakowego z ſtrony tego Wodza oporu. Ci ktorzy to wyrazili, mało znaią tego Obywatela. W godzinę po odebraniu rozkazow Dyrektoryatu, Generał *Macdonald* odebrał kommendę z rąk Generała *Championnet*. Należało ſię obawiać poruszenia ludu, ponieważ *Championnet* potrafił sobie ziednać naywiększą przychylność u dowodzcow *Lazaronow*. Lecz ten Generał wſiadł na konia iakoby dla przeiazdzki, wyiechał bez żadnego zgiełku z *Neapolu*, i więcey tam niepowrocił. Nie poddawał ſię nikomu, i nikt go niemyślał aresztować. Udał ſię naprzód do *Medyolanu*, gdzie był uprzeymie przyięty od wſzyſtkich braci woiennych. Dowiedziawszy ſię, iż miał być sądzonym, udał ſię do *Turynu*, gdzie żyie w samotności, ażeby uniknąć podeyrzenia o pozyſkanie dla ſiebie ſędziow. Pewny o czyſtości ſwoich zamiarow, ieſt nader spokoynym. Zaręczam ci, i możesz dać wiarę obecnemu świadkowi, iż nie ma w Rzpltey człowieka łagodnieyszego, spokoynieyszego i cnotliwszego. *Championnet* umiał sobie ziednać przychylność wodza *Lazzaronow*. Wodz ten nieodſtępował go nigdy, a w nocy poprzedzał go zawsze z pochodnią w ręku, wpaiał ku niemu w swoich podkommendnych ufność, i przymuszał ich do uszanowania, wołaiąc: *Czapki, Kapelusze z głowy; oto Generał Championnet*. Taki widok może ſię zdawać smiesznym dla tych, ktorzy niezważaią na okoliczności wkroczenia naszey armij do *Neapolu*, i na niezmierną nierówność liczby naszego woyſka z ogromną tego Miaſta ludnością. Lecz polityka doradzała tam nie iednego rodzaiu okazywać powolność.

Dyrektoryat potwierdził surowy nakaz miniſtra woiennego, na mocy ktorego wszyscy rekwizycyoniści i inni od ſwoich korpusow oddalaiący ſię woyſkowi pod karą na zbiegow poſtanowioną wezwani są, aby w 3. dniach do ſwoich korpusow wyiechali.— Mowią tu mocno, iż druga klaſſa konſkrypcyinych wzięta będzie w rekwizycyą, dla zwiększenia armiow naszych.— *Bonami* szef brygady w armii *Neapolitańſkiey* oſkarżony o rosproszenie pieniędzy Rzpltey z rozkazu Dyrektoryatu do więzienia opactwa zaprowadzonym zoſtał. W kilka potym godzin osadzono tamże Generała *Lefevre* przybyłego tu od armii *Dunaiu*; niewiadomy iednak ieſt powod tego oſtatniego aresztowania.— *Badonville* szef brygady w 8 regimencie huzarow dawniey G. Adjutant przy *Pichegru* od 19 mieſięcy w *Temple* ſiedzący zoſtał także do wspomnionego więzienia przeprowadzonym.— Z *Ile de France* odebraliśmy wiadomości bardzo pomyślne. Osada ta ieſt w zupełney spokoyności. Kapry nasze przyprowadzaią tam nieuſtannie zdobyte na *Anglikach* okręty. Od roku iuż tam żadne papierowe pieniądze nie ſą w biegu. Powoli wszyſtkie z niego wyciągnięte i spalone zoſtały.— Ob. *Alquier* i *Bacher* w *Monachium* i *Ratyzbonie* dawniey zoſtaiący w tych dniach tu przybyli. Pośpiech z ktorym Ob. *Alquier* wyiechał z *Monachium* (mowi przyiaciel praw) nie zdaie ſię zyſkiwać pochwały rządu. Przeciwnie poſtępowanie Ob. *Bacher* przyzwoitsze było i zgodnieysze z charakterem iego. Nie uſtąpił bowiem iak tylko przemocy.— *Abukaja* agent Deja *Algierſkiego* zoſtał z *Temple* wypuszczony ma bydź teraz w własnym domu ſtrzeżony.

Zaraz po przybyciu swoim do *Breſt* Miniſter morſki *Bruix* czynił wszelkie dochodzenia względem ſtanu portu i woyſk morſkich. Po czym ogłoſił dwie Proklamacye, iedną do robotnikow w porcie, ktorym oświadcza swoie ukontentowanie z ich czynności niezmordowaney, drugą do woyſk morſkich, w ktorey oznaymuie niezmienną wolę Dyrektoryatu wydobycia marynarki *francuzkiey* z tego ſtanu, w ktorym teraz zoſtaie. „Od dawnego czasu (mowi) marynarka była niczym dla Rzpltey, Dyrektoryat chciał, aby flotta ſtworzoną zoſtała, i natychmiaſt 24. liniowe okręty gotowe są do wypłynienia, Obywatele, nadszedł dzień, w ktorym wielkie uſiłowania zaręczaią nam wielkie ſkutki. Cała Rzplta ma teraz zwrocone na was oczy etc. Donioſł także woyſkom morſkim o wyroku Dyrektoryatu, ktory chcąc aby marynarze nasi tym prędszą odnoſili korzyść z zwycięſtwa swego, nakazał aby im szacunek trzeciey części zdobyczy z zabranych okrętow nieprzyiacielowi pochodzący, zapłacony zoſtał. Słychać znowu, iż *Bruix* obeymuie kommendę nad flottą w *Breſt*. Flotta ta ieſt na 4ry mieſiące w żywność opatrzona, ogłoszono nawet, iakoby iuż wypłynąć miała. *Bruix* powszechnie będzie żałowanym ieżeli z miniſterium wyidzie, ciężko bowiem będzie znaleść na mieysce iego rownie doświadczonego i czynnego Adminiſtratora, i ieden tylko *Bertin* naywyższy kommiſſarz marynarki w *Tulonie*, tudzież wierny doradzca Ob. *Bruix*, byłby zdolnym do zaſtąpienia iego.

Z dzieł kunsztow z *Neapolu* do *Paryża* przeſłać ſię maiących nie pozoſtaną tamże iak tylko kopie gipsowe.— Z boiaźni pożaru dla biblioteki narodowey ſtoiącey bliſko gmachu opery i ſtykaiącey ſię z wielu kancellaryami ſkarbu narodowego, Dyrektoryat rozkazał, aby biblioteka narodowa częścią przez rozebranie przyległych budynkow, częścią przez danie nowych murow, zupełnie od wszelkich innych gmachow odłączoną zoſtała. Koszt potrzebny na takową poprawę pod żadnym pozorem nie powinien być wſtrzymany.— Znaiomy *Laharpe* dawny członek akademii *Francuzkiey* ſkazany na deportacyą wczaſie 18. Fructidora, udał ſię iak ſłychać do iednego północnego kraiu na mieszkanie.— Żona G. *Buonaparte*, zakupiła od Ob. *Lecoulteux* za 325. tyſięcy frankow piękne dobra *Malmaison* zwane o 4. mile od *Paryża*.— Dwie galerye pałacu rowności maią być pociągnięte aż do ogrodu tegoż pałacu, na ſamym zaś wniyściu iego będą 4. wielkie podſtawy umieszczone, na ktorych 4 piękne kruszcowe konie z *Wenecyi* ſprowadzone ſtać maią.— *Championnet* sądzonym będzie od sądu woiennego w *Medyolanie*. Sławny patron *Macque* iedzie tam w tych dniach i będzie obrońcą iego.—Gdy *Wolter* umarł, aptekarz namaszczaiący ciało, otrzymał pozwolenie, zachowania w spirytuſie mozgu iego. Ten drogi fizyczny zabytek doſtał ſię do rąk Ob: *Mithoauri* dziedzicowi po rzeczonym aptekarzu. Obywatel ten ofiarował go teraz rządowi, ktory dar ten mile przyiąwszy, złożyć go rozkazał w bibliotece narodowey.

Mianowanie O. *Legouvé* do inſtytutu Narodowego przypomina przyſłowie *Między dwoma sprzeczaiącemi ſię trzeci wygrywa*. Ubiegali ſię bowiem *Parny* i *Paliſſot* a kto inny zoſtał wybranym. Oſtatni ściągnął sobie wiele nienawiści przez pisma przeciw Filozofom wydawane.— Mowią, iż na mieysce Ob. *Lombard*, ma bydź wyſłany do *Hagi* Ob. *Morainville* przyiaciel Dyrektora *Barrasa*.

W Dzienniku *Przyiaciel Praw* znayduie ſię liſt Generała *Touſſaint-Louverture*, datowany z *Portu Republikantſkiego* d. 11. Lutego do Ob. *Guybre*, iego sekretarza wyſłanego z depeszami do *Paryża*. Znacznieysze iego wypisy są naſtępuiące:

Na koniec, po długich burzach, ktore zachmurzyły nasz horyzont polityczny w oſtatnich dniach mieſiącow Vendemiaire i Brumaire, iutrzenka ſzczęśliwości zaiaśniała dla ludu w *St. Domingo*. Moie życzenie zgodne z mądremi rozporządzeniami Dyrektoryatu, dały osadzie agenta, ktory przez swoią roſtropność i biegłość zagruntuie ſpokoyność publiczną. Znasz mnie dosyć, ażebyś był przekonany, iż w zapewnieniu o dobrych zamiarach agenta Rządowego, dopomagać mu będę przez wszyſtkie iakie są w moiey mocy sposoby, ktorych nie użyię, iak tylko dla dobra moiego kraiu, i zachowania onego dla *Francyi*, ponieważ na złość potwarcom, dowiodę światu, iż wierny moim przyſięgom, nie zaſłużyłem nigdy na ochydę iaką mnie pokryć chcieli. Służyłem *Hiszpanij* w tenczas, gdy we *Francyi* Roializm prześladował obrońcow wolności. Lecz gdy *Francya* podała mi rękę, gdy mnie w liczbę swoich policzyła dzieci, przeszedłem pod chorągwie Rzpltey, i walczyć za nię nieprzeſtawałem. Jakże miałbym wchodzić w przymierze z *Anglią*, gdy z iey ſtronnikami w *St: Domingo* nieprzeſtawałem nigdy śmiertelney prowadzić woyny? Polityka w woyſku upoważnia fortele, i że ich ſzczęśliwie względem kommendanta *Agielſkiego* użyłem, możnaż z tąd wnoſić, iż byłem *Anglij* ſtronnikiem? powinno to być przeciwnie nowym dowodem moich dla wolności życzeń, i mego pragnienia ku iey rozszerzeniu. Armia w St. *Domingo* same iuż tylko laury ma do zbierania, i gdy ſię poświęciła na tryumf wolności i obronę Rzpltey, nie żąda inney nadgrody, iak tylko zoſtania ſię przy swoich prawach i owocach swoiey pracy. Używałem moiey władzy na powszechne uszczęśliwienie osady, i ieżeli ſię dobro publiczne uſtali, pragnienia moie spełnionemi zoſtaną.

W wielu naszych Dziennikach znayduie ſię Liſt Ob. S. Adjutanta Generała *Jourdan* z *Willingen* pod d. 30. Marca, względem bitwy 25. Marca między armiami *Francuzką* i Cesarſką.— Bitwa (wyraża ten officer) ſtoczona była na równinie *Liptingen* wpośrzod lasow. Nasza armia mniey liczna i ſtrudzona, zaſłużyła na naywiększe pochwały, i zadziwiła tych, ktorzy byli świadkami iey męſtwa. Sam Generał kommenderuiący znaydował ſię wśrzod zamieszania. Byłem przy iego boku, i nic nam ſię w tym razie nie wydarzyło. Arcy-Xiąże *Karol* znaydował ſię na czele swoiego woyſka, ktore ſię z wielkim potykało męſtwem. Nigdy nieprzyiaciel nie pokazał więcey odwagi. Z swoim Xiążęciem na czele, ſzykował ſię pod naszemi bateryami, ktore go ze wſzyſtkich ſtron okropnie raziły. W tym to momencie attak kawaleryi byłby ſtanowiącym, poźniey nie mógł iuż żadnego ſprawić ſkutku. Generał znaiący ſię na szacunku armij ktorą dowodzi, dla nienarażenia oney, cofnął ſię. etc.

Dnia 10. *Kwietnia.*

Redaktor ogłoſił urzędownie dwa naſtępuiące artykuły.

Poruszenia armii Dunaiu.— Dnia 13 Germinal (2. Kwietnia) nieprzyiaciel ku frontowi naszych dywizyow wyſłał patrole dla rozpoznania naszey pozycyi, co kazało ſię domyślać Generałowi *en chef*, iż będzie nazaiutrz attakowanym. Przeſtrzegł więc Generałow aby ſię mieli na oſtrożności i byli gotowi na wszelki przypadek.

Dalszy ciąg poruszeń armii.— Generał en chef *Jourdan* nagłą chorobą zdięty wyieżdża dnia 14 Germinal tegoż samego dnia kiedy attak od nieprzyiaciela miał bydź przedſiewzięty do *Strazburga.* Proſił on dawniey ieszcze o pozwolenie przyiechania do *Paryża*, i proponował aby na mieyscu iego Generał *Saint-Cyr* lub *Ferino* obiął kommendę. Dyrektoryat Wykonawczy mianował Generała *Maſſenę* do obięcia tymczasowey kommendy nad armiami, lecz nim ten przybył, Generał *Jourdan* wyieżdżaiąc oddał kommendę Generałowi *Ernouf*, ktòry attakowany w przedniey ſtraży swoiey nakazał cofnienie ſię woyſku nad *Ren.*

Generał *Jourdan* miał iuż tu wczoray przyiechać. Niektore dzienniki nieurzędowe głoszą, iż kommenda armii *Niemieckiey* zupełnie ieſt iuż oddana Generałowi *Maſſenie*, Generał *Moreau* zaś ma dowodzić armią w *Helwecyi.*— Dyrektoryat uchwalił iż miniſter morſki nie będzie mogł wydawać żadnych pozwoleń do kaprowania, bez wyraźney w tey mierze woli Dyrektoryatu.

z Bruxelli dnia 9. *Kwietnia,*

Ogłoszony tu zoſtał wyrok Dyrektoryatu Wykonawczego pod dniem 7. *Germinal* (27. Marca) roku 7go, tyczący ſię Banku *Wiedeńſkiego.* Treść jego ieſt, iż Dyrektoryat Wykonawczy uwiadomiony iż Emiſſaryusze *Auſtryaccy* rozszedłszy ſię po bywszych Miaſtach *Belgickich*, pobudzaią właścicielow ſumm umieszczonych na Banku *Wiedeńſkim*, ażeby do niego przesyłali dodatki po 30. i po ſto od ſta, ktòre Rząd od swoich Wierzycielow wymaga, i że pomienieni właściciele ſtaią ſię wspolnikami tego wyſtępku przez posyłanie swoich funduszow. Na mocy Prawa 1. Sierpnia 1793. wyrażaiącego, iż wſzyſcy *Francuzi* ktorzyby umieszczali swoie summy w Kantorach lub Bankach kraiow, z ktòremi Rzeczpospolita znayduie ſię w woynie, są uznanemi za zdraycow Oyczyzny; Dyrektoryat rozkazuie takich aresztować i przyſtawiać do woiennego ſądu. Taż sama surowość rozciągnięta ieſt na tych, ktòrzy do tego przeſtępſtwa powodem ſię ſtaią.

z Leydy dnia 4. *Kwietnia.*

Rząd nasz z powodu oſtatnich Porty względem ſiebie poſtępkow, wydał pod dniem 29. Marca Rezolucyą w ktorey wyraziwszy wszyſtkie pobudki dobra publicznego wynikniącego z związkow handlowych z Portą, ſtanowi, iż poddanych wielkiego Sułtana i ich własności znayduiące ſię w tey Rzpltey, bierze w szczegulną opiekę Narodu. Wypis ninieyszey Rezolucyi poſłany będzie Dyrektoryatowi Wykonawczemu Rzpltey *Batawſkiey*, z rozkazem przedſiewzięcia wszyſtkich potrzebnych śrzodkow, ażeby poddani wielkiego Sułtana ktòrzy ſię w tym kraiu znayduią, używali na dal opieki Praw dla swoich osob i dla swoich własności.— Druga izba zważywszy, iż przyczyny w pierwszey izbie przytoczone, są doſtatecznemi, potwierdziła dnia 30 pierwszą Rezolucyą.

z Hagi dnia 13. *Kwietnia.*

Bywszy Hrabia *de Mongaillard*; ktòry tu od 9. mieſięcy bawił, za rekwizycyą *Francuzką* muſiał z *Hagi* i całey ziemi *Batawſkiey* nagle wyiechać.— Zdaie ſię, iż nasza flotta wkrotce wyidzie pod żagle.— W okolicy *Bruxelli* wszyſtko ieſt spokoyne.

z Szwabij dnia 9. *Kwietnia.*

Na dniu 6. officer *Auſtryacki* z 5. ułanami ukazał ſię przed *Kehl*, i zaprowadzono go z zawiązanemi oczyma do tamteyszego kommendanta Generała *Humbert*, ktòrego wezwał do poddania fortecy, lecz Generał dał odpowiedź, iż kochaiąc honor, bronić iey będzie do oſtatniego.—Generał *Jourdan* spadłszy z konia, krwią pluie i ieſt cokolwiek chorym.— Generał *Bernadotte* iedzie do *Paryża.*— Głowna kwatera Arcy-Xiążęcia *Karola* na dniu 3. była w *Geiſſingen* potym w *Möſkirch.*— O porażce Generała *Ferino* pod *Szaffuzą*, i Generała *Maſſeny* w *Szwaycaryi*, wieści były fałszywe, roznieſione umyslnie przez allarmiſtow w czaſie cofania ſię *Francuzow.*

Milicya *Szwaycarſka* we wszyſtkich okolicach ieſt wezwana do marszu, większa część iey iuż ſię udała nad *Ren.* Milicye z wielką chęcią i zapałem tamże pospieszaią, i pomimo przykrego powietrza, obozuią pod gołym niebem. W *Szaffuzie* zoſtaią dwie kompanie infanteryi *Francuzkiey.* Bramy miaſta zawsze są zamknięte. W *Stein* znayduią ſię ſtrzelcy. Maią iednak rozkaz za mocnym attakiem cofnienia ſię na lewy brzeg *Renu.*— Ciało prawodawcze *Szwaycarſkie* uchwaliło, iż każdy obywatel *Helwecki* lub cudzoziemieć w *Helwecyi* zamieszkały, ktòry ſłowami lub uczynkami powſtawać będzie przeciw śrzodkom, które rząd dla obrony kraiu uchwali, albo innych od obowiązkow obywatelſkich odwodzić będzie, albo nakoniec rząd obcy zachwalać i do niego nakłaniać będzie, takowy pod sąd woienny poddany i śmiercią karany być ma.

z Raſtad dnia 9. *Kwietnia.*

Miniſtrowie *Francuzcy* iuż wiele rzeczy swoich ztąd wyſłali, żądaią nawet podania sobie rachunkow od wierzycieli swoich. Oświadczaią iednak, iż chyba mocą gwałtu przymuszeni zoſtaną do wyiechania z *Raſtad*, i nieoddalą ſię ztąd dopoki tylko legacya *Moguncka* tu pozoſtanie. Niektòrzy Poſłowie są tego zdania, iż aby pasmo negocyacyi pokoiu z Rzeszą przerwane nie było, udadzą ſię za Poſłami *Francuzkiemi* do *Strazburga.* Zdaie ſię, iż przewidziane od początku roku teraźnieyszego zupełne zerwanie Kongreſſu po pułtora roku trwałości ſwoiey, coraz bardziey zbliża ſię.

Nota Hrabiego de Metternich Miniſtrom Pełnomocnym Rzpltey Francuzkiey podana w Raſtad dnia 9. *Kwietnia* 1799.

Nota, ktòrą niżey podpisany przeſłał dnia 8. t. m. Miniſtrom Pełnomocnym Rzpltey *Francuzkiey*, zawiera w sobie zrzeczenie ſię doſtoyności, w ktòrey znaydował ſię na kongressie pokoiu w *Raſtad*, i ieſt oſtatnim dziełem iego poselſtwa. A tak ponieważ iuż nie ma żadnego znaczenia, na mocy ktòrego mogłby przyimować iakąkolwiek deklaracyą publiczną z ſtrony Miniſtrow Pełnomocnych Rzpltey *Francuzkiey*, załuie, iż go poſtawili w przypadku odeſłania im ich Noty, zapewniaiąc o swoim dla nich znakomitym poważeniu.

F. G. C. Hr: *de Metternich-Winnebourg Beilſtein.*

Dnia dziſieyszego Członki Deputacyi mieli między sobą konferencyą ſtosowną do teraznieyszego położenia rzeczy. *Saxonia*, *Bremen*, *i Wirtzburg* oświadczyły; iż tylko oczekuią na rozkazy swoich Dworow dla oddalenia ſię z *Raſtad.* Inne członki były przeciwnego zdania, iż tylko Seym Rzeszy może odwołać Deputacyą. Mowią, iż dnia iutrzeyszego będzie formalna Seſſya.

Z przyczyny coraz większego zbliżenia ſię woyſk Cesarſkich do *Raſtad*, mowią, iż kongress bliſki ieſt swoiego końca.

Kancellarya Cesarſka iutro wyieżdża. Wyiazd Hrabiego *de Metternich* poiutrze naſtąpi.

Mowią, iż w *Forbach* o 6. mil od *Raſtad* znayduie ſię 1600. ludzi woyſka *Auſtryackiego*; 300. w *Gernsbach* o 3. mile od *Raſtad*; a 200. w *Rothenfols.* Te woyſka maią dnia iutrzeyszego posunąć ſię bliżey ku *Baden.* W naszym wielkim woytoſtwie rozkazano doſtarczyć na iutro za gotowe pieniądze, chleba, owsa, ſiana, i ſłomy. Kommunikacya z *Kehl* ieſt zupełnie przecięta.— Na prawym brzegu *Renu* przy *Brisach* pokazało ſię 8. do 900. ludzi woyſka *Francuzkiego.*

Od ſtrony *Lorrach* zaszły iuż mocne utarczki między forpocztami *Auſtryackiemi i Francuzkiemi.*

Dnia 11. *Kwietnia.*

Kommunikacya między *Raſtad* i *Offenburgiem* ieſt przecięta. *Auſtryacy* znayduią ſię w *Sinzheim*, i wysyłaią patrole aż do *Buhl.* Kilka także oddziałow pomkneło ſię za *Oppenau* i *Oberkirch.* Woyſka *Francuzkie* ſtoiące przed *Kehl*, maią swoie forpoczty w okolicach *Lichtenau* o 5 mil od *Raſtad.* Generał *St Cyr* ma głowną kwaterę w *Korck* bliſko *Kehl.*

Deputacya Rzeszy zgromadziła ſię dnia dziſieyszego. Subdelegowany *Bremeńſki* dla ſłabości zdrowia nie znaydował ſię na niey. Miniſter *Saſki* doradzał przeſłać generalnemu Seymowi oſtatni Dekret Kommissyi Cesarſkiey, oraz noty, i czekać na dalsze ſeymu poſtanowienie. Wſzyſtkie członki przyięły tę propozycyą.

z Stutgardu dnia 9. *Kwietnia.*

Dnia 5. t. m. prawe ſkrzydło armii *Francuzkiey* przeprawiło ſię przez *Ren* przy ſtarym *Brisach*, o 4 godzinie wieczorem przeszło zupełnie rzekę i moſt z niey zebrało. Mała liczba *Auſtryakow* pokazała ſię przed *Fryburgiem*, lecz większa część kolumny idącey za dywizyami Generałow *Ferrino* i *Turreau* obrociła ſię przez *Wiesenthal* ku *Lövrack* i *Bazylei.*— Przez te rozporządzenia armia Arcy-Xcia zagraża ſwoim śrzodkiem *Szwaycaryi*, a korpus G. *Starray*, rozciąga ſię w zdłuż *Renu* zacząwszy od *Brisack* aż poniżey *Offenburga*, dla dawania uwagi na *Kehl* i na armią *Francuzką* w *Alzacyi*

Dnia 12. *Kwietnia.*

Donoszą z *Fryburga* pod datą 8. t. m. iż *Francuzi* poſtawili na nowo moſt przy *Brisach*, ktòry byli zabrali po cofnięciu swoim dnia 5. przez *Ren.* Niektòre woyſka powrociły nazad na prawy brzeg, i zaięły ſtary *Brisach* i *Hohſtadten.* Od dnia 8. w *Bryzgowii* małe tylko widziano kawaleryi *Auſtryackiey* oddziały.

Z *Szwaycaryi* niemamy żadnych ważnych wiadomości. G. Komm: *Maſſena* ma zawsze swoią głowną kwaterę w *St. Gall.*

Ciało Prawodawcze *Helwetow* wydało Prawo nakazuiące zaciąg nadzwyczaynego woiennego poſiłku, i powierzyło Władzy Wykonawczey śrzodki onego uſkutecznienia. Z tego powodu Dyrektoryat wydał wyrok, ktòrego znacznieysze urządzenia są.— 1. każdy obywatel należący do kontrybucyi wezwany ieſt, ażeby natychmiaſt po ogłoszeniu ninieyszego wyroku, złożył w ręce agenta ſwego okręgu lub ſekcyi, swoy dar na poſiłek woienny.— 2. Ta kontrybucya będzie powtarzana co mieſiąc, i w pierwszym dniu każdego mieſiąca, złożona w ręce pomienionego agenta tak długo, poki nadzwyczayne potrzeby woienne wymagać tego będą.

z Manheimu dnia 10. *Kwietnia.*

Armia Dunaiu. — Lewe ſkrzydło. — Sztab Generalny.— W głowney kwaterze w Manheimie 21. *Germinal.* (10 *Kwietnia*) *roku* 7. *Rzpltey.* „ Generał *Bernadotte* uwiadomia woyſka pod ſwoią kommendą zoſtaiące, iż oſłabienie iego zdrowia przymuszaiąc go do momentalnego od armii oddalenia ſię, z tey przyczyny oddał kommendę lewego ſkrzydła Generałowi dywizyi *Collaud.*

Generał dywizyi *Cherin* dowodzi w czterech przyłączonych Departamentach *Mont-tonnere*, *Sarre*, *Renu* i *Mozelli* i *Roer.*

Przybywa tu nieprzeſtannie infanterya i kawalerya *Francuzka*, gdy tym czasem inne woyſka wychodzą z naszego miaſta. Wiele batalionow udało ſię ku *Moguncyi.* Mowią iż ma być wytknięty oboz między *Manheimem* i *Heidelberg.*

Dnia 11. *Kwietnia.*

Generał *Bernadotte* wyiechał ztąd dnia wczorayszego wieczorem. Mowią iż ma ſię nayprzod udać do *Akwisgranu* dla brania kąpieli. Generał *Cherin* także wyiechał.

Z Poniedziałku na Wtorek w nocy, patrol huzarow *Auſtryackich* przybył przez *Michelſtad* do *Hoppenheim* i zabrał 10. Fizylierow *Francuzkich.*

Dnia 12. *Kwietnia.*

Część woyſk *Francuzkich* ktòra miała obozować przed *Manheimem*, wyszła dnia wczorayszego. Ten oboz obserwacyiny będzie miał swoie prawe ſkrzydło przy *Neckerane*, śrzodek nad groblą *Heidelberſką*, a lewe ſkrzydło przed twierdzą *Necker.* Kilka batalionow dnia iutrzeyszego uda ſię do *Strazburga.* — Generał *Collaud* zaſtępuiący momentalnie Generała *Bernadotte*, znayduie ſię tu od dni kilku.

Generał *Cherin* kommenderuiący w czterech Depar-

tamentach lewego brzegu *Renu*, ma poſtanowić główną swoią kwaterę w *Koblentz*.

z Ratyzbony dnia 10. Kwietnia.

W czaſie naradzania ſię w Kollegium Xiążąt dnia 5. t. m. Miniſter *Auſtryacki* uczynił naſtępuiące oświadczenie: Iż podług nieprzyiacielſkich z ſtrony *Francyi* poſtępkow, wyszczegulnionych w Dekrecie Kommiſſyi Cesarſkiey pod dniem 4. t. m. należy iawnie uznać, ileby było rzeczą niebespieczną i szkodliwą dać ſię uwodzić próżnym o spokoyności zamiarow *Francuzkich* zapewnieniom, i zaniedbywać ſtosowania swoich zdań z nowemi obrotaami rzeczy, i odmianą okoliczności.—Z tego powodu zoſtawia ſię do namyślania; *czyliby nie było przyzwoitością, z względu na nowe i zupełnie niespodziewane ważne zdarzenia które naſtąpiły od zaczęcia deliberacyow, żądać niezwłocznie nowych Inſtrukcyi.*

z Memmingen dnia 11. Kwietnia.

Dnia wczorayszego ſłyszano tu mocne z armat ſtrzelanie pochodzące od okolic ieziora *Konſtancyńſkiego*. Domyślaią ſię, iż ważne przedſięwzięcie G. *Hotze* zaczęło ſię uſkuteczniać, i że woyſka Cesarſkie zamyślały wedrzeć ſię do *Szwaycaryi* kilku ſtronami. Dnia 7. *Francuzi* zaymowali ieszcze *Szaffuzę* lecz czynili wszyſtkie przygotowania na opuszczenie tego miaſta, w przypadku attaku, i na zabranie za sobą moſtu.— G. *Keller* otrzymał generalną kommendę wszyſtkich woyſk *Helweckich*. Podług rozkazu Dyrektoryatu Prawa *Francuzkie* wprowadzone zoſtały tymczasowo pomiędzy te woyſka.

Od brzegow Menu dnia 15. Kwietnia.

Poczty *Bazyleyſkiey* od trzech dni iuż nieodbieramy, z *Raſtad* także dziś ani wczora nie przyszła. *Auſtryacy* wyſłali korpus lekkich woyſk ku *Filipsburgowi* i *Bruchsall*. Donoszą z *Manheimu*, iż dnia 13 wieczorem pokazali ſię o milę od *Schwetzingen*, gdzie ſię znayduią forpoczty *Francuzkie*. — Dnia wczorayszego rozeszła ſię wieść w *Manheimie*, iż główna kwatera armij Francuzkiey *Dunaju*, przenieſioną zoſtała dnia 13. z *Strazburga* do *Bazylei*.

z Frankfortu dnia 19. Kwietnia.

Wczoray emigranci *Niderlandzcy* i *Francuzcy* otrzymali rozkaz wyiechania z miaſta w przeciągu dwoch dni, reszta cudzoziemcow może pozoſtać.

Ob. *Amelot* przybył do *Darmſtad* gdzie także Ob. *Eymar* w charakterze poſła Rzpltey *Francuzkiey* ieſt spodziewany.

Mowią, iż na rekwizycyą Arcy Xiążęcia *Karola* Ob. *Trouvé* poseł *Francuzki* w *Stutgardzie* muſi ſię ztamtąd oddalić.— *Suwarow* przed odiazdem ſwoim z *Wiednia* złożył przyſięgę na urząd Feld Marszałka Cesarſkiego po czym udał ſię do kościoła S. *Michała* gdzie kazał ſobie dać błogosławieńſtwo, i żegnaiącego Xiędza, chciał koniecznie w rękę pocałować. Zamyśla on na wzor *Izmaiłowa* szturmem zdobyć *Mantuę* chociaż między tą i tamtą fortecą niemała zachodzi rożnica.

z Florencyi dnia 27. Marca.

Dnia onegdayszego o 3. godzinie po południu iedna kolumna woyſk *Francuzkich* weszła do tey ſtolicy. Dnia wczorayszego zrana tłumy patryotow przebiegały ulice wołaiąc *Niech żyie Rzplta Francuzka, Niech żyie Rzeczpospolita Hetruſkow.* Te odgłosy dały ſię ſłyszeć z większym zapałem pod oknami Generała dywizyi *Gauthier* mieszkaiącego w pałacu Xcia *Corsini*. Miniſter *Reinhard* mowił z ganku do zgromadzonego ludu, donosząc mu, iż Deputacya wyſłana do Generała, iak naylepiey była przyięta. W ktorąkolwiek te tłumy obrociły ſię ſtronę, wszędzie domagały ſię zrzucenia czarnych kokardow.

Generał *Gauthier* w swoiey proklamacyi do *Toſkańczykow* wyraża, iż woyſka *Francuzkie* przychodzą tylko dla zaſłonienia ich kraiu, i uchronienia go od obcego uciſku.— Wielki Xiąże otrzymał pozwolenie zabrania z sobą wszyſtkich sprzętow z pałacu *Pitti*, pięć przednich dzieł z galeryi *Florentſkiey*, i wszyſtkie osoby, które z nim wyiechać zechcą.

z Genui dnia 30. Marca.

Generał *Buonaparte* pozwolił wolnego przeyścia Karawanie powracaiącey z *Konſtantynopola*, która to okoliczność rozmnożyła po kraiu mniemanie, iż *Buonaparte* nie ieſt w woynie z *Portą*, i że tym sposobem dał nowy dowód swoich względow dla Religij *Mahometańſkiey*.

z Medyolanu dnia 1. Kwietnia.

Podług naszych Gazet, ſzalupy *Francuzkie* na ieziorze *Garda* ſtoczywszy dnia 27. Marca bitwę z kilku ſzalupami Cesarſkiemi przybyłemi z *Riva*, zabrały ie wraz z 300. ieńcami.

Dyrektoryat *Liguryiſki* zoſtał od Ciała Prawodawczego umocowanym do organizowania woyſk liniowych *Liguryiſkich* sposobem *Francuzkim*, i ſtosownie do planu reformy podanego przez Generała *Lapoype*.

Liſt z *Neapolu* pod dniem 14. Marca zawiera co naſtępuie: „Wyszło tu surowe Prawo na poſkromnienie kontra-rewolucyoniſtow. Buntownicy z bronią w ręku zabrani, dowodzcy lub podżegacze insurrekcyi, ci którzy ſię dopuszczą buntowniczych rozmow, będą natychmiaſt rozſtrzelanemi, a dobra ich ſkonfiſkowane. Kardynałowie, Biſkupi, Pleбani, i wszyscy Duchowni będą w osobiſtey odpowiedzi za każde zamięszanie. Miaſta i wſie odpowiadać także będą za wszyſtkie zaboyſtwa, które popełnione zoſtaną przeciw *Francuzom*, podpadną przytym nadzwyczaynym podatkom i wszelkiey surowości woienney.— Dowiaduiemy ſię z *Palermy*, iż ſenat tego miaſta nadał Admirałowi *Nelson* prawo obywatelſtwa, za szczęśliwe tam sprowadzenie familii Krolewſkiey. Z powodu obfitości oſtatniego w *Sycyliy* żniwa, Krol pozwolił wywieść z tamtąd 150. tyſięcy miar zboża.— Te wiadomości z *Palermy* są pod dniem 6. Marca.

Od granic Włoſkich dnia 9 Kwietnia.

Liſty z *Rzymu* pod 17. Marca zapewniaią, iż na mocy rozkazu Dyrektoryatu, Generał *Macdonald* ma złożyć kommendę armii *Neapolitańſkiey*, i udać ſię na inne przeznaczenie; mieysce zaś iego zaſtąpić ma Generał *Lemoine*.

Mocarſtwa barbaryiſkie uwolniły z pod sekweſtru okręty *Francuzkie*, co pociągnęło za sobą z ſtrony *Francuzkiey* podobnez zdięcie sekweſtru z maiątkow *Afrykańſkich*.

OBWIESZCZENIA

Dobra ekonomiczne Zierany w intendenturze Warſzawſkiey o milę od Miaſta tego położone, z przyległościami, maią być wypuszczone w dzierżawę kosztem i na ryzyko teraznieyszego poſſeſſora arędownego Trzeſkiewicza na lat dwa, to ieſt: do roku 1801. od przyszłego S Jana w roku bieżądym rachuiącego; Termin do Licytacyi oznacza ſię na dzień 4 Maja r. b. Wzywa ſię zatym poſiadaiących znaiomość ekonomiki i zdolnych poſtawić za ſobą kaucyą, aby na dniu wyżey wzmiankowanym o godzinie 9tey w domu Kollegiow Kraiowych ſtawiwszy ſię, po naſtąpioney względem znaiomości gospodarſkich i zaręczenia legitymacyi podali offertę ſwoią do Protokułu, ktory w tym celu przez W. Graffa Schacka Konsyliarza Woienno-Ekonomicznego, iako Deputata w intereſie trzymanym będzie. Zapewnia ſię zaś każdego z życzących sobie też Dobra licytować, że naywięcey ofiaruiący, gdy będzie wſtanie dowieść, że może wypełnić obowiązki na dzierżawcę włożone; Dobra te za zaſtąpioną approbacyą generalnego Departamentu ſkarbu Pruſs-Połnduiowych w arędę otrzyma. Okoliczność takowa podaie ſię pismem ninieyſzym do wiadomości powſzechney.— Dan w Warſzawie dnia 8. Kwietnia 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Uwiadomia ſię Pismem ninieyszym publiczność, że lubo każdy używać może do gry Kart podług taxy zakupionych, dopoki mu ſię podoba, nie wolno ieſt iednak zakupywać kart ſtępiowanych ſtarych, i handlu niemi prowadzić, gdyż w ten ſposob ſkarb J. K. Mci w dochodach ſtęplowych oczywiſty ponoſi uszczerbek.

Wszyscy Konsyliarze Ziemiańscy i nad miaſtami przełożeni w Departamencie Kamery Werszawſkiey; rownie iako i tuteyszy Magiſtrat Policyiny odebrali urzędowe zalecenia, aby na kontrawencye zdarzyć ſię mogące czuyne mieli oko, i takowemu używanemi kartami handlowi wszelkiemi ſposobami zakładali tamę. Przeſtroga takowa ſłużyć zatym powinna każdemu, dla uniknienia nieuchronney ſzkody. Dan w Warszawie dnia 29. Marca 1799. roku—

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Kommiſſya wspólna przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarſkie i Królewſko-Pruſki do upadłych sześciu Bankow, to ieſt: UUr. Piotra *Teppera*, Karola *Schultza*, Fryderyka *Kabryta*, Prota *Potockiego*, Macieja *Łyszkiewicza*, i Jana Dawida *Heislera* wyznaczona.

Wam JWW. WW. UUr: Szl: i Starozakon: Lenardowi Baronowi *Labadie* o Czer; Złł: 100.— Jadwidze Tereſie z Grodzińſkich Hrabini *Skarbkowey* w assyſtencyi z Prawa należney, o Czer. Złł: 130.— Franciszkowi czyli innego imienia *Zielińſkiemu*, o Czer: Złł: 65.— Wincentemu *Złotnickiemu* o Czer: Złł: 50.— Franciszkowi *Zielińſkiemu* Kommissarzowi Cywilno-Woyſkowemu o Czer: Złł: 120.— Floryanowi *Czarneckiemu* o Złł: Pol: 3000.— Ambrożemu *Malickiemu* o Czer: Złł: 40.— *Owſińſkiemu* o Czer: Złł: 41. Złł: 12.— Tadeuszowi *Podleckiemu* autorowi dziennika handlowego o Czer: Złł: 30.— *Luſt* Doktorowi o Czer: Złł: 36. Złł: 9. gr; 19.— Tadeuszowi *Kościałkowſkiemu* o Czer: Złł; 200.— Jozefowi *Morytz*, Traktyerowi *Kuſlowſkiemu* o Czer: Złł: 1935. gr: 25. A. *Jedlińſkiemu* bywszemu Pisarzowi Prowentu dobr *Łysobyckich* o Złł: 1564. gr. 9. *Gutkowſkiemu* bywszemu ſzynkarzowi w *Łysobykach* o Złł. 840. gr: 28.— *Korensowi* ſtolarzowi także bywszemu ſzynkarzowi w *Łysobykach* o Złł. 747. gr: 27.— Majorowi *Jakubowiczowi* o Złł: 650.—Jozefowi *Nachmanowi* z *Węgrowa* o Talarow 85.— Oraz wszyſtkim dobr ich Possessorom niegdy ſtaro-Zakonnego *Semonsa-Simons* o zapłacenie ſummy Czer: Złł: 22,593. Złł: Pol: 4. gr: 3. do rachunku podpisanego winney. Nakazuie, ażebyście przed Sądem teyże Kommissyi w mieście Warszawie w domu *Tepperowſkim* agituiącym ſię, od daty Pozwu ninieyszego za tygodni ośm, czyli w tenczas gdy sprawa ta z Regeſtru przyzwoitego do ſądzenia przywołana będzie przed Sądem teyże Kommissyi, osobiście lub przez prawnie umocowanego Pełnomocnika ſtawili ſię. A to na popieranie wierzycieli do maiątku JW. Prota Graffa *Potockiego* ubiegaiących ſię, tudzież wyznaczonych przez też Kommissyą Massy tegoż Adminiſtratorow i Prokuratora, na rzecz teyże Massy czyniących Powodow, ktorzy ſtosuiąc ſię do ſkryptow, Rewersow i innych dowodow rzetelność wspomnionych ſumm okazuiących dopraszali ſię, teyże Kommissyi, ażeby rzeczonych Pozwanych, każdego w ſzczegulności do zapłacenia ſumm wyżey wzmiankowanych, i zaległych prowizyi do terminu ſatysfakcyi rachować ſię mianych, wraz z wydatkami Prawnemi, na rzecz teyże Massy zobowiązać, a to pod rygorem w prawidłach Kommissyi ſwoiey, to ieſt niezwłocznym wszelkiego maiątku Pozwanych exekwowaniem, i na ſatysfakcyą Massy Bankowey wſkazaniem, zaczym Pozwani maią ſię ſtawić, i na to odpowiedzieć, albowiem czyli ſię ſtawią, lub nie? wszelakoż na terminie z ninieyszego Zapozwu przypadaiącym, zaoczny wyrok oſtateczny przeciwko pozwanym ogłoszony, i exekucya onegoż wſkazana zoſtanie: Działo ſię w Warszawie w kancellaryi teyże Kommissyi dnia 20. Mieſiąca Lutego 1799.

(L.S.) T. Wędrychowſki S. K. B. Regent. mpr.

DONIESIENIA.

Stosownie do Dekretow w sądzie Kommissyi wspolney, przez Nayiaśnieysze dwa Dwory Cesarſkie i Krolewſko-Pruſki, do upadłych ſześciu Bankow wyznaczoney, między osobami niżey wyrażonemi, a massą Schulczowſką zapadłych, ktoremi, iako to: Ichmość PP. Krzysztofowi Miaſkowſkiemu, dzień 24 Xbris, 1798.— Franciſzkowi Zagorſkiemu na tenże deień, Kantemu Przyłuſkiemu, na dzień 23 Marca 1799 wykonanie przyſiąg na rzetelność Ich Pretensyi zoſtało przepiſane, a którym czas zamierzony iuż upłynął, ażeby ſię w sądzie Kommissyi ſtawili, i przyczynę zadosyć nieuczynienia Dekretom, w przeciągu dwoch Miesięcy złożyli, i dozwolenia wykonania tychże przyſiąg od Kommissyi dopraſzali ſię.— Rownież Osoby z ktoremi Dekreta w przeszłey Kommissyi Bankowey, w Roku 1794. takoż z wyznaczeniem przyſiąg pozapadały, a takowych niewykonały, teraz zaś za Illacyą przez Ur: Prokuratora Massy Po-Schultzowſkiey w dniu 11. Kwietnia 1799 Roku uczynioną, iako to: Ichmość Panowie, Paschalis-Declys, na dzień 1. Czerwca,—Karol Szaszkiewicz na dzień 1. Lipca, Poziomſka i Obrębſki, na tenże sam dzień, Przezdziecki Michał na tenże dzień, Beniamin Hermann, na dzień 1. Czerwca, i Maciey Kosicki na dzień 1. Lipca roku bieżącego, gdy do wykonania tychże przyſiąg Prolongacyą od Kommissyi zyſkali, iżby takowe przyſięgi wypełnili, uwiadomia ſię, albowiem temiż Dekretami w przypadku niewykonania przyſiąg uznano ieſt, iż Massa Schultzowſka od Ich Pretensyi uwolniona zoſtanie.— Zaczym w przypadku nie zgłoszenia ſię i przyſiąg nie wykonania, zamierzony rygor przez ſąd Kommissyi na nich rozciągnięty zoſtanie. Dan w Warſzawie dnia 15 Kwietnia, Roku 1799.

Na inſtancyą maſſy kredalney JW. Prota Graffa *Potockiego*, zapozywaią ſię Edyktalnie ſukceſſorowie niegdy JW. Staniſława *Koſsakowſkiego* Kasztelana Kamińſkiego bez-potomnie zmarłego, do wpisu przeciwko JW. Katarzynie z Potockich Graffowy *Koſsakowſkiey* Kasztelanowy Kamińſkiey w Regeſtrze *ſtatus activi* uczynić ſię maiącego, aby ſprawy o zapłacenie ſumm dwoch pierwszy złł: pol: 623,230. drugiey złł: pol: 1166,656 z prowizyami i wydatkami prawnemi attentowali i wyrokom N. K. B. od 3ch Nayjaśnieyszych Dworow wyznaczoney, ulegali.

P. Staniſław *Sołtyk* oſtrzega, że ani ón, ani nikt z jego domu, na *conto* jego nie bierze żadnych towarow na kredyt, gdyż wſzyſtko płaci gotowemi pieniędzmi.

Dobra dziedziczne Irządz, Gurno, Dulno, Mikołaiówice, Zawatka, Rozalin i Podleſie w Powiecie Lelowſkim nie zadłużone ani wyderkafami obciążone, ſytuowane, o mile od granicy Cesarſkiey między miaſteczkami Lelowem, Koniecpolem, Szczekocinami, Pilicą, w dziedzictwie od lat 200 niezakweſtyonowanym przed lat kilku ograniczone i kopcami obsypane w gruntach dobrych, w paszach, łąkach, z lasem trzymaiącym morgow 2000 z dwiema rzekami, ſtawami, ſadzawkami, młynem, piłą, browarem, karczmami na gościńcach Wielkopolſkim i Częſtochowſkim, Kościołem parafialnym do ktorego Fary, 16 wſi należy, pałacem, officynami dwiema, ſtayniami, wozowniami, ſpiklerzem murowanemi, i wszelkiemi zabudowaniami porządnemi w granicach swoich maiące kamień wapienny i cegielnią ſą do ſprzedania. Zyczący sobie kupić te dobra każdego czasu ziechać może na grunt dla zobaczenia i ugodzenia ſię.

Drukarnia P. *Maja* w *Krakowie* dotrzymuiąc ſwego przyrzeczenia w wydaniu na widok publiczny *Orlanda Szalonego*, przekładania Piotra *Kochanowſkiego*, donosi Publiczności, iż oby dwa Tomy iuż są gotowe, i prosi Prenumerantow aby ich raczyli odebrać. Szacowna Publiczność daruie cokolwiek ſpoźnienia w wydaniu tego drogiego zabytku literatury Polſkiey, ile że liczba prenumerantow nie odpowiedziała kosztom na wydanie iego.— Dzieło to kosztuie teraz w 2ch Tomach bliſko 60. arkuszy wynoszące, in 8vo. maiori, na kleiowym papierze Złł: Pol: 18. Jeżeliby kto życzył sobie mieć go do biblioteki na papierze *Velin*, potrzeba żeby ſię zawczasu zgłoſił, bo tylko kilka exemplarzy takich ſię znayduie; ieden kosztuie Złotych Polſkich 36.

Podaie ſię do wiadomości, iż Auſterya w *Łazienkach* z altanką od dołu murowaną, z podworkiem oparkanionym, w którym ſtaienka i wozownia, z ſzopą na filarach murowaną ieſt do naięcia od S. Jana roku teraźnieyszego. Magazyn zaś gospodarſki z pomieszkaniami, ſtayniami, wozowniami i ſpichrzem murowanym każdego czasu. Zyczący sobie onych nabyć, niech ſię referui do kamienicy *Hryniewiczowſka* zwaney obok ſtatui Króla Zygmunta pod Nr. 365. na pierwszym piętrze od rogu nad ſklepami towarow Moſkiewſkich bliſko Kościoła *Panien Bernardynek*.

Dnia 21. Kwietnia 1799.— W Poniedziałek z rana niedaleko Pałacu Olbromſkich, zginął Pies mały Bonończyk biały z czarnemi łatami przez połowę ogolony, ktokolwiekby o takowym pſie wiedział, lub go znalazł, niech ſię zgłoſi na Kantor Gazety Korrespondenta, za co odbierze nadgrodę przyzwoitą.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy, JP. Eberta *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze.*— Exemplarz groſzy 20.